Opłata pocztowa uiszczona gotówką.
Rok XX. Kraków, sobota 20 listopada 1937 Nr. 319 a

NOWY DZIENNIK

WYDANIE 10 GROSZY WIECZORNE

Francja pod wrażeniem ujawnienia „Białych Kapturów"

Nowe wzmocnienie rządu frontu ludowego

Paryż 20. 11. (A) Afera tajemniczych składów amunicji i kapturowego związku rewolucyjnego stała się tu sensacją dnia, zajmującą całe strony we wszystkich dziennikach. Już od samego początku sprawa jest przedmiotem komentarzy o bardzo różnym nastawieniu. Koła lewicowe podkreślają wielkie znaczenie dokonanych odkryć i na łamach swych organów prasowych występują z twierdzeniem, iż

uratowano państwo od zamachu stanu.

Lecz nie brak głosów, dowodzących, że cała sprawa została wyolbrzymiona i że nie zasługuje na znaczenie, jakie jej przypisywano. Sztuczne rozdęcie afery przypisuje się chęci ostatecznego skompromitowania organizacji nacjonalistycznych, już i tak zgnębionych niefortunnymi procesami płk. de la Rocque.

„Niepoważne poczynania niepoczytalnych osobników — pisze „Action Francaise" — wyolbrzymiono do rozmiarów zamachu stanu". Pismo to wyraża jednocześnie życzenie, by zwrócono baczniejszą uwagę na istotne niebezpieczeństwo dla państwa — knowań komunistycznych, jak przygotowany ostatnio zamach na trzech aktualnych ministrów, o czym „Action Francaise" niedawno donosiła.

Różnorodność komentarzy sprawia, iż opinia francuska nie zdała sobie jeszcze ostatecznie sprawy z charakteru ostatniej afery. Ponieważ jednak w grę wchodzi kwestia bezpieczeństwa państwa, przeto z napięciem oczekuje się ostatecznego wyniku śledztwa. W każdym razie jest wykrycie zamachu nowym sukcesem rządu frontu ludowego, a klęską prawicy.

Wielki sukces rządu Chautemps w parlamencie

Ponad 70 procent Izby głosuje za votum zaufania

Paryż 20. 11. (A) W wielkiej debacie nad interpelacjami, która zdawała się początkowo zapowiadać niezbyt pomyślnie dla rządu, pod koniec piątkowych obrad, zwłaszcza po przemówieniu premiera Chautemps, nastąpił zwrot dodatni, zapewniający **rządowi bardzo poważną większość**. W początkowych wystąpieniach przedstawicieli socjalistów i komunistów brzmiały nuty wyraźnie opozycyjne. Komuniści w wyraźny sposób krytykowali zarówno politykę finansową ministra Bonneta, jak i politykę zagraniczną w sprawie Hiszpanii ministra Delbosa. Socjaliści występowali zupełnie otwarcie z żądaniem wprowadzenia reglamentacji dewizowej. Zręczne przemówienie min. Bonneta, który powołał się na uchwałę parlamentu, powziętą przy głosowaniu nad pełnomocnictwami, a zakazującą wprowadzenia kontroli dewiz, nie załatwiło jednakże sprawy, albowiem w dalszym ciągu skrajna lewica starała się traktować politykę finansową obecnego rządu jako domenę ministra Bonneta, za którą reszta członków gabinetu nie przyjmuje odpowiedzialności. Stanowcze stwierdzenie min Bonneta wywołało nawet na lewicy poważne niezadowolenie. Sytuację tę naprawił całkowicie w swym przemówieniu premier Chautemps, podkreślając z wielką zręcznością solidarność rządu zarówno w dziele reform społecznych, jak również w dziedzinie polityki finansowo - gospodarczej. Przemówieniem swym premier zapewnił sobie wszystkie głosy lewicy, utrzymując jednocześnie zjednane już przemówieniem Bonneta głosy centrum i prawicy, jak np. t. zw. „Alliance Democratique", czy „Gauche Independante", które pozostawiły swym członkom wolną rękę przy głosowaniu nad votum zaufania.

Premier zatrzymał się dłużej nad znaczeniem poprawy stosunków gospodarczych, twierdząc, iż rząd będzie kierował się zasadą spokoju społecznego i pojednania. Bezpieczeństwo zewnętrzne jest codzienną troską rządu. Wydatki na obronę narodową w obecnym stanie Europy są w istocie oszczędnością. Rząd łączy ze swą troską obrony narodowej troskę o pomyślność finansową, utrzymanie zapasów złota i spokój publiczny. Gościnna Francja zbyt często dawała schronienie ludziom, którzy byli tego niegodni. Czyniąc aluzję do afery wykrycia składów broni premier powiedział: **Sprawa ta może zawierać bolesne niespodzianki i może być bardzo poważną.** Francja nie może być w sytuacji narodu oblężonego, zagrożonego przez szpiegostwo i zamachy zbrodnicze, wykonywane z niesłychaną czelnością, domagającą się jak najenergiczniejszych zarządzeń.

W końcu swego przemówienia Chautemps podkreślił, że Francja kontynuuje swą tradycyjną politykę, polegającą na utrzymaniu i wzmocnieniu swych przyjaźni i poszanowaniu wszystkich bez wyjątku układów.

Wynik głosowania nad wnioskiem o votum zaufania przyniósł rządowi Chautemps poważny sukces w postaci 399 głosów przeciw 160. Za rządem głosowała także część ugrupowań centrowych.

Wrzenie w Transjordanii

Jerozolima. 20. 11. PAT. Trwające od dawna rozruchy w północnej Transjordanii — przybrały charakter wyraźnego powstania. Prawie jednocześnie w rozmaitych miejscowościach jak Izbid, Adzlun, Madaba, Kasz Amra, Tafla itd. ludność napadła na posterunki policyjne oraz na urzędy. Na pomoc wysłano oddziały policji i wojska. Władze wzięły jako zakładników muchtarów (wójtów) z licznych wsi.

DZIŚ PEŁNA TABELA WYGRANYCH LOTERII KLASOWEJ

Gdy dwie osie się krzyżują...

Dociekania na temat rezultatów podróży Halifaxa

Berlin, 20. 11. Prasa i tutejsze koła polityczne, jak też i koła angielskie, zachowują najściślejszą dyskrecję co do tematu rozmów lorda Halifaxa z kierownikami niemieckiej polityki zagranicznej. Mówi się tylko o tym, że nie należy oczekiwać żadnych sensacji, żadnych umów, ani też żadnych pozytywnych decyzji; było to tylko badanie wzajemnych opinii i możliwości zbliżenia poglądów. Z jakim wynikiem badanie to się odbyło — nie ma żadnych szczegółów.

W niektórych tutejszych kołach dyplomatycznych twierdzi się, że **Anglia zdradza w tej chwili skłonności ugodowe wobec Niemiec, że zatem wynikiem podróży lorda Halifaxa może być zawarcie ugody lotniczej, jako uzupełnienie zawartego w r. 1934 paktu morskiego między obu państwami. Podług wersji wspomnianych kół dyplomatycznych, podobno taktyka Anglii zdąża obecnie do osłabienia osi Rzym — Berlin i wciągnięcia Niemiec w sferę interesów angielsko-francuskich.**

W Berlinie jednak zastrzegają się energicznie, że zbliżenie z Anglią mogłoby nastąpić jedynie tylko po linii osi Berlin — Rzym, a więc **wyłączenie Włoch z porozumienia angielsko - niemieckiego uważa się za rzecz niemożliwą.** Berlin podkreśla z naciskiem, że Rzym informowany był o podróży lorda Halifaxa i informowany jest obecnie stale o przebiegu rozmów angielsko-niemieckich. Mimo to jednak w tutejszych kołach włoskich zauważyć się daje pewne zdenerwowanie.

* * *

Rzym, 20. 11. (R) Wizyta lorda Halifaxa w Berlinie i Berchtesgaden, siedzibie kanclerza Hitlera, stanowi oś rozważań kół politycznych i rządowych Włoch.

Pierwotnie odnoszono się w Rzymie z pewną niechęcią i nieufnością do wizyty lorda Halifaxa, gdyż dopatrywano się w tym dążności do osłabienia polityki osi, drogą przeciwstawienia interesów niemieckich interesom Włoch. Te obawy rozprószyła w części prasa berlińska, podkreślając w komentarzach do wizyty lorda Halifaxa bezwzględną wierność Niemiec dla polityki osi. Ponadto informuje Wilhelmstrasse nieustannie dyplomację rzymską o przebiegu rozmów z lordem Halifaxem, podobnie zresztą, jak to czyni Londyn w stosunku do Paryża. Do uspokojenia Rzymu przyczyniają się także doniesienia, według których wyjazd lorda Halifaxa do Berlina wzbudził rzekomo w Paryżu pewne niezadowolenie, co wyrównałoby szanse obojga osi.

O ile chodzi o konkretną stronę wizyty lorda Halifaxa, to prasa włoska nie wierzy w wersję, jakoby gość angielski miał być tylko „dyplomatyczną skrzynką pocztową". Takiej roli nie byłby podjął się mąż stanu tej miary, co b. wicekról i zręczny pacyfikator Indii w latach 1926 — 1931. Należy raczej przypuszczać — piszą dzienniki włoskie — że gość londyński jest w posiadaniu konkretnego planu, dotyczącego możliwości porozumienia nie tylko z Rzeszą, ale i z państwami totalnymi.

Zachwiana pozycja Litwinowa

z powodu czystki na sowieckich placówkach dyplomatycznych

Ryga, 20. 11. (R) Według nadeszłych tutaj wiadomości z Moskwy, komisarz spraw zagranicznych Litwinow, jest poważnie zachwiany. Wynikł mianowicie między nim a Jeżowem, szefem G. P. U. i prawą ręką Stalina, spór o prawo odwoływania i aresztowania sowieckich dyplomatów, znajdujących się na placówkach zagranicznych Z. S. S. R. Ostatnio podobno Jeżow zażądał odwołania Majskiego, sowieckiego ambasadora w Londynie, czemu się Litwinow energicznie przeciwstawił, twierdząc, że krok ten poderwie powagę rządu sowieckiego w Anglii. Ponieważ jednak Jeżow cieszy się w tej sprawie całkowitym poparciem Stalina, uchodzi za pewne, że swego dopnie, a co więcej — zmusi ewentualnie Litwinowa do ustąpienia.

W chwili obecnej panuje w moskiewskich sferach rządowych tendencja rugowania wszystkich urzędników, którzy rozpoczęli swą karierę, zanim Stalin stał się „jedynowładcą". Dotyczy to również sowieckiej dyplomacji, i stąd seria sensacyjnych aresztowań pośród najbardziej eksponowanych dyplomatów sowieckich. Należy się tedy spodziewać, że wszyscy dygnitarze sowieccy, przebywający obecnie zagranicą, którzy przed r. 1929-ym, t. j. przed objęciem władzy przez Stalina, byli w sowieckiej służbie dyplomatycznej, będą usunięci.

W chwili obecnej sytuacja Litwinowa jest podobna do tej, jaka powstała po mianowaniu go zastępcą Cziczerina. Jego zastępcą jest, jak wiadomo, Potiomkin, b. ambasador sowiecki w Paryżu, który jest przewidywany na jego następcę, w razie gdyby Litwinow musiał ustąpić „z powodu złego stanu zdrowia".

Monarchiści austriaccy manifestują swą potęgę

Wiedeń. 20. 11. (L) Celem uczczenia urodzin arcyks. Ottona, urządzili wczoraj legitymiści wiedeńscy w wielkiej sali Konzerthausu manifestację, w wymiarach, dotychczas w Austrii nie widzianych. Udział w manifestacji wzięli wszyscy przebywający w Austrii członkowie domu habsburskiego z arcyks. Eugeniuszem, jako seniorem na czele, cała arystokracja, tudzież wybitni przedstawiciele sfer rządowych i politycznych.

Przemówienia kierowników ruchu legitymistycznego a mianowicie min. Wiesnera i szefa propagandy barona Werkmana miały silne akcenty polityczne, tchnące niezwykłym poczuciem pewności i niezłomną wiarą w zwycięstwo idei legitymizmu.

Jeden z najwybitniejszych działaczy legitymistycznych i przywódca największej organizacji legitymistycznej „Żelazny pierścień" b. min. Wiesner w dłuższym przemówieniu wykazał rozwój organizacji legitymistycznej, liczącej około 44 różnych związków i organizacyj legitymistycznych.

Wielkie wrażenie wywołała wiadomość Wiesnera, że obóz legitymistów liczy w Austrii już *blisko 1220 tys. zwolenników.* — Świadczyłoby to o potężniejącym ruchu na rzecz powrotu Ottona do Austrii i tłumaczyłoby niezwykle ostre ataki dzienników Trzeciej Rzeszy na kanc. Schuschnigga, że toleruje ruch, krzyżujący plany środkowo europejskie Niemiec.

Omawiając cele i program ruchu, zaznaczył Wiesner, że legitymiści dążą do powołania monarchy („Landfürsta") z rodu Habsburgów.

Celem legitymistów jest utrzymanie niezależności i suwerenności Austrii, a przyszła monarchia, o restaurację której walczą, ma być monarchią socjalną. Wreszcie mówca podkreślił identyczność ideologii legitymistów z ruchem „frontu patriotycznego".

Po bar. Wiesnerze zabrał głos przedstawiciel robotników oraz jeden z teoretyków idei monarchizmu docent dr Plochl.

Po przemówieniach odczytano przy burzliwych owacjach depeszę hołdowniczą do arcyksięcia Ottona. Spokój nie został zakłócony, aczkolwiek przed gmachem wystawione były silne posterunki policyjne, gdyż obawiano się kontrdemonstracji ze strony narodowych socjalistów.

Aby osobom, które z braku miejsca nie mogły uczestniczyć w wczorajszej uroczystości dać możność zamanifestowania uczuć lojalności wobec arcyks. Ottona, urządzają legitymiści dziś po raz drugi w tzw. parku Drehera ogromną manifestację ludową, — tym tylko różniącą się od wczorajszej, że wstęp jest bezpłatny. Jest to ważne przede wszystkim dla robotników, którzy tłumnie obecnie wstępują do organizacji legitymistycznej.

Straszliwy bilans ostatniego tajfunu na Filipinach

Manilla, 20. 11. (R) Straszny tajfun, jaki nawiedził Filipiny, był bez wątpienia największą katastrofą, jaką przeżyły wyspy od lat 25-ciu. Według dotychczasowych wiadomości,

123 osoby znalazły śmierć

w katastofie żywiołowej, jednak na ogół przypuszczają, że liczba zabitych jest znacznie wyższa, gdyż nie nadeszły jeszcze wiadomości z szeregu bardziej odległych wsi i miasteczek. Straty przekroczą prawdopodobnie kwotę 100 milionów franków.

Tajfun szalał na wybrzeżu z niebywałą siłą, zatapiając w morzu liczne barki rybackie.

Niemal wszystkie barki zatonęły.

Zginęło przy tym 65 rybaków.

Z wyspy Zebu donoszą, że 60 proc. wszystkich zabudowań zostało zniszczonych. Na podstawie danych meteorologicznych przypuszczają, że

archipelag zostanie nawiedzony powtórnie przez tajfun,

który w obecnej chwili dotarł do zachodnich wybrzeży Lucen.

Zajścia na wyższych uczelniach w Krakowie

W Collegium Novum i na W. S. H. pobito studentów żydowskich

Kraków, 20. 11. Dziś w godzinach rannych doszło do zajść antyżydowskich w westibulu głównego gmachu uniwersyteckiego, gdzie pobito kilku studentów żydowskich. Jeden student żydowski pobity został do krwi. Ślady krwi widoczne były na posadzce. Również przed gmachem uniwersyteckim napastowano studentów żydowskich.

Dziś powtórzyły się też zajścia na W. S. H. I tym razem zjawiła się na wykładzie prof. Bernarda na pierwszym roku bojówka z obcej uczelni, która usiłowała zmusić Żydów do zajęcia miejsc po lewej stronie sali. Studenci żydowscy, jak wiadomo, stoją na wszystkich wykładach.

Po wykładzie bojówka zatarasowała drzwi sali, nie chcąc wypuścić studentów żydowskich. Kilku studentów brutalnie pobito, a także na ul. Sienkiewicza, przed gmachem W. S. H. urządzono formalną „obławę“ na studentów żydowskich. I tutaj kilka osób zostało pobitych. Napastnicy zachowywali się agresywnie także wobec słuchaczek żydowskich. Jedna ze słuchaczek zemdlała.

Także w Warszawie

Warszawa. 20. 11. (A) Na dziedzińcu Uniwersytetu warszawskiego doszło do zajść między studentami demokratycznymi a endeckimi. Studenci demokratyczni rozdawali ulotki z odezwą przeciw ghettu ławkowemu oraz nawoływali do usunięcia karykatur 3 profesorów, w tym prof. Michałowicza, którzy stanęli w obronie Żydów. Podczas zajść poturbowano kilku studentów żydowskich.

W szkole im. Wawelberga bez zmian

Warszawa. 20. 11. (A) Na wyższej szkole budowy maszyn Wawelberga i Rotwanda sytuacja jest dziś podobna jak wczoraj. Drzwi wejściowe są mianowicie zamknięte, a woźni pytają każdego studenta, czy jest wyznania mojżeszowego. O ile odpowiada że tak, otrzymuje polecenie udania się do domu — gdyż na *zarządzenie rektora słuchacze żydowscy mają nie być wpuszczani do szkoły, dopóki nie podpiszą deklaracji o gotowości podporządkowania się zarządzeniu ławkowemu. Wykłady odbywają się w szkole bez udziału studentów żydowskich.*

Rozprawa Żelaznego przerwana do 4-go grudnia

Lista świadków w procesie Stan. Żelaznego została wyczerpana. W ostatniej fazie przewodu sądowego trybunał zajął się dziś na wstępie rozprawy wnioskami stron.

Prokurator dr Klimczyk postawił wniosek o odczytanie dokumentów nadesłanych z więzienia rzeszowskiego, odnoszących się osk. Żelaznego i jego ucieczki.

Obrońca dr Kruh wnosi o odroczenie rozprawy, celem przeprowadzenia wizji lokalnej na ulicy Potockiego, Lubicz i to w porze odpowiadającej warunkom pościgu.

Chodzi o stwierdzenie, czy ze względu na ciemności świadkowie byli w stanie stwierdzić identyczność uciekającego osobnika.

Dalej wnosi obrońca o zarekwirowanie rewolweru systemu F.N., należącego do post. Szczuckiego, dla stwierdzenia, że kula, która zabiła śp. Gondka mogła tak samo pochodzić z rewolweru F.N. post. Szczuckiego, jak i z rewolweru tej samej marki, znalezionego u osk. Żelaznego.

Prokurator sprzeciwia się wnioskom obrony. Trybunał postanawia ogłosić decyzję w późniejszym terminie, poczem przystępuje do odczytania aktów.

Po naradzie przewodniczący ogłosił decyzję trybunału, uwzględniającą wniosek obrony o zbadanie rewolweru post. Szczuckiego. W tym celu zarządzona została dwutygodniowa przerwa w rozprawie. Dalszy ciąg procesu odbędzie się w sobotę, dnia 4 grudnia.

Doniosły sukces wojskowy Japończyków czy taktyka sztabu chińskiego?

Tokio, 20. 11. (R) Dodatki nadzwyczajne dzienników tokijskich głoszą, że oddziały japońskie wkroczyły do Suczau. Na linii Czang-Szu-Suczau.Wukiang również wojska japońskie osiągnęły znaczne sukcesy. Część oddziałów, które wylądowały na północ od Szanghaju, osiągnęły Fuszan i skierowały się na Kiang-Yin. Kiang.Yin jest najsilniejszym fortem, położonym na przedpolu twierdzy nankińskiej, i jest stanowiskiem kluczowym linii obronnej Kiang-Yin-Wusih.Dar.

Z Nankinu donoszą, że marsz. Czang-Kai. Szek nie zamierza obstawać przy obronie Nankinu, lecz planuje cofnięcie armii chińskiej na nowe linie obronne, celem wciągnięcia nieprzyjaciela w głąb kraju.

Kto wygrał dziś na loterii

Warszawa, 20. 11. (A) Dziś, w trzecim dniu ciągnienia drugiej klasy loterii państwowej padły większe wygrane:

Stała wygrana dzienna 5000 zł — 19899
1,000 zł — 14442, 105031, 170802
2,000 zł — 102513
1,000 zł — 41946, 92069, 184700, 191355, 192254

od naszych KORESPONDENTÓW

Kronika tarnowska

ARESZTOWANIE SPRAWCY WIELU KRADZIEŻY. Dnia 12 bm. dokonano włamania do mieszkania Jana Zgniewka w Tarnowie przy ul. Pułaskiego 17 i skradziono mu nietylko garderobę, pościel i bieliznę ale także niektóre części umeblowania — na około 3000 zł. Dochodzenie policyjne ustaliło, że kradzieży tej dokonał Zdzisław Wolski zTarnowa który ostatnio dokonał na terenie Tarnowa kilkanaście kradzieży z włamaniem. Skradzione przedmioty przechowywał Wolski w mieszkaniu niejakiej Soleckiej, skąd je przewoził do swego mieszkania. Znalezione rzeczy skradzione prze wiezione zostały na Policję na trzech furmankach gdzie odebrali je sobie poszkodowani. Wolski posługiwał się przy kradzieżach małoletnim chłopcem. Znany jest Wolski z procesu o zabójstwo swego ojca w roku 1930 Teodora Burdziela w Krakowie a po procesie i odcierpieniu kary zmienił sobie nazwisko na Wolski i przybył do Tarnowa — gdzie do czasu zdemaskowania go obracał się w lepszym towarzystwie.

ŚMIERĆ CHALUCA TARNOWSKIEGO W EREC. Błp. Jehuda Spanauf 24-letni były członek tarnowskiego oddziału Haszomer—Hacair zginął w Erec Izrael na posterunku w czasie ostatnich walk w Tel Amal. Przedwczesna śmierć chaluca wywołała szczery żal w sferach syjonistycznych.

ZNOWU POGŁOSKI W SPRAWIE PREZYDENTURY MIASTA. Znowu w pewnych kołach rozeszła się wieść że delegacja pięciu osób z poważanym członkiem Rady miejskiej na czele bawiła w Warszawie u premiera Składkowskiego interweniując na rzecz przyjęcia dymisji prezydenta miasta dra Brodzińskiego, przy czym p. premier miał podobno przyrzec, że sprawa będzie jeszcze raz przedmiotem rozważań. Podobno delegacja składała się z reprezentantów kół sanacyjnych. Ile prawdy w tych pogłoskach trudno na razie stwierdzić.

NOWY PRZEWODNICZĄCY KOMISJI EGZAMINACYJNEJ DLA RZEMIEŚLNIKÓW. Przewodniczącym komisji egzaminacyjnej dla rzemieślników mianowanym został przez Izbę rzemieślniczą w miejsce p. Szypuły p. Kaczorowski starszy cechu piekarzy i cukierników.

AUTO NAJECHAŁO NA DOROŻKĘ. Dnia 17 b. m. wieczorem na drodze w Chyszowie auto osobowe nr. 3113 najechało na dorożkę, w której siedziały 3 osoby, które doznały lekkiego uszkodzenia ciała.

POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ. We wtorek, dnia 23 bm. odbędzie się posiedzenie Rady miejskiej.

Teatry i Kina

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO
Sobota: „Walący się dom“ Marii Morozowicz-Szczepkowskiej.

TEATR ŻYDOWSKI (BOCHEŃSKA 7)
Sobota: „Złoty sen“ Es.Ena o 4.15 i 8.30.

—<>—

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: „Ślubowanie“ (Tkijas kaf), (Turkow, Katsch, Dina Halpern).
APOLLO: „Eskapada“ (Marlena Dietrich).
ATLANTIC: „Kapitan Taylor“ (Gary Cooper) i „Teodora szaleje“ (Irena Dunne).
BAGATELA: „Niebezpieczny kochanek“ (Pat O'Brien) oraz rewia “Plotki Krakowa“.
DOM ŻOŁNIERZA: „W zamieci żelaza i ognia“
MUZEUM: „Brygada śmiałych“ (James Cagney) i „Srebrne ostrogi“.
STELLA: „Dyplomatyczna żona“ (Grossówna).
SZTUKA: „Spotkali się w Paryżu“ (Claudette Colbert, Melvyn Douglas i in.).
UCIECHA: „Król i chórzystka“ (Fernando Gravet).
WANDA: „Gdy kwitną bzy“ (Jeanette Mac Donald, Nelson Eddy).

SYN ARCYKSIĘCIA RUDOLFA pretendentem do tronu Habsburgów

TAJNE MAŁŻEŃSTWO

(n) Tajemnica Meyerlingu, która rozegrała się 48 lat temu do dnia dzisiejszego nie jest wyświetlona. Wciąż dyskutuje się nad tym, czy arcyksiążę Rudolf popełnił samobójstwo, czy też padł ofiarą zbrodni, a oto teraz okazuje się, że istnieją inne jeszcze tajemnice, o których dotąd nigdy nie wiedziano.

Wyłania się bowiem kwestia, czy przed swym małżeństwem z księżniczką Stefanią arcyksiążę nie był ożeniony potajemnie i czy owocem tego tajnego małżeństwa nie było dziecko płci męskiej?

Dopiero niedawno prasa angielska zamieściła sensacyjny wywiad zdobyty we Wiedniu przez korespondenta agencji Reuter. W wywiadzie tym znajdujemy zapewnienie, że arcyksiążę Rudolf miał syna, który nosił nazwisko Robert Pachman i który wszelkimi środkami starał się o uznanie jego właściwego pochodzenia.

SPADKOBIERCA RUDOLFA

Ze względu na to, że osoba tajemniczo zaginionego arcyksięcia otoczona była i jest różnymi fantastycznymi legendami, odnoszono się do tej nowej rewelacji z całą ostrożnością. Tymczasem ostatnio wypłynęły na powierzchnię rozmaite fakty, które każą jednak poważniej ustosunkować się do tego nowego „odkrycia".

Niedawno bowiem zabrał głos pewien publicysta austriacki i przyjaciel Roberta Pachmana, który w całej rozciągłości podtrzymuje zapewnienia Pachmana, uważającego się za syna i spadkobiercę arcyksięcia.

Wspomniany publicysta zapoznał się z Pachmanem w toku przygotowywania sztuki teatralnej o arcyksięciu Rudolfie, którą opracowuje wspólnie z innym pisarzem austriackim. Pachman opowiedział mu, że jest synem Rudolfa, zrodzonym z tajnego małżeństwa arcyksięcia i księżniczki Marii Antoniny toskańskiej. Dodał przy tym, że od długiego czasu był przekonany, o swym arystokratycznym pochodzeniu tym, bardziej, że jego „matka", pani Pachman trzymała go starannie zdala od świata towarzyskiego i obchodziła się z nim zupełnie inaczej, aniżeli z innymi domniemanymi jego braćmi i siostrami.

DWA RAZY W SCHÖNBRUNIE

— Kiedy liczyłem 6 lat — opowiada Pachman swojemu przyjacielowi — dwa razy przysłano po mnie, aby mnie zaprowadzić do pałacu w Schönbrunie, gdzie pozwolono mi bawić się w pokoju, nazwanym „pokojem manewrów Kronprinza". Kronprinz zjawił się raz i drugi, aby mi się przypatrzeć, poczem odsyłano mnie do domu, obładowanego różnymi podarkami.

Kiedy podrosłem, spędzałem wszystkie wolne chwile u księcia Antoniego Alberta d'Enno, który spełniał wobec mnie funkcję guwernera. On zresztą zdradził mi tajemnicę mego pochodzenia. Miałem wówczas lat 17. Opowiedział mi, że kilka dni po moim urodzeniu, mój ojciec, arcyksiążę Rudolf powierzył mnie wiedeńskiej rodzinie Pachmanów, którą mu polecił jego fornal Bratfisch. Pachmanowie właśnie w owym czasie stracili kilkumiesięczne dziecko i przyjęli mnie za zapłatą 30.000 florenów. Mieli oni zająć się moim wychowaniem i nadali mnie imię swego zmarłego syna Roberta.

SPOWIEDŹ PRZED ŚMIERCIĄ

Książę Antonio Alberti d'Enno wciąż powtarzał, że jestem dzieckiem nielegitymowanym, podkreślając w dodatku, że muszę zachować jak najściślejszą dyskrecję, w przeciwnym bowiem razie sprowadziłbym nieszczęście zarówno na siebie jak i na niego, jego bowiem wtrącono by do więzienia, a mnie umieszczono by w zakładzie dla obłąkanych. Jednakże mój pseudo-ojciec Pachman przed śmiercią wyjawił mi, że jestem prawowitym synem Kronprinza. Od tego czasu zacząłem nalegać i domagać się od mojej „matki", aby mi zdradziła wszystkie szczegóły, tyczące mojego pochodzenia. Z początku nie mogłem nic z niej wydobyć. W końcu jednak, pod wpływem moich próśb, doniosła mi, że u jednego z notariuszy wiedeńskich złożyła wszystkie dokumenty, na podstawie których można łatwo stwierdzić prawdziwe me pochodzenie.

FRANCISZEK JÓZEF BYŁ POINFORMOWANY

Dzięki tym dokumentom mogłem ostatecznie kilka lat temu nabyć pewności co do mego rodu: Jestem synem Kronprinza i księżniczki Marii Antoniny toskańskiej, złączonych węzłami tajnego małżeństwa. Wynika zresztą z pamiętników, pozostawionych przez księcia d'Enno, że podczas pewnej audiencji, opowiedział on cesarzowi Franciszkowi Józefowi o tym związku małżeńskim, a cesarz postanowił nie unieważniać go, mówiąc, że zostało ono zawarte w sposób prawowity.

Tyle relacja Roberta Pachmana. Jego austriacki przyjaciel dodaje do tego jeszcze cały szereg innych szczegółów. Dowiadujemy się z nich, że rzekomy syn arcyksięcia Rudolfa zajmował się handlem antyków i przedmiotów sztuki, aby w ten sposób mieć więcej sposobności nawiązania kontaktu z sferami, zbliżonymi do dworu cesarskiego. Dzięki temu też udało mu się istotnie zdobyć inny jeszcze dokument, tyczący tajnego małżeństwa arcyksięcia Rudolfa.

ROSZCZENIA DO TRONU

Dziś Robert Pachman, zamieszkały we Wiedniu, liczy lat 54. Występuje on obecnie z roszczeniami do tronu habsburskiego uważając się za spadkobiercę i głowę domu Habsburgów. Dla poparcia swych żądań Pachman przedstawił fotografie dokumentów, jakie ma w posiadaniu. Fotografie te przedłożone zostały biegłemu, który badał głównie fascimile najważniejszego dokumentu, jaki zdaniem, Pachmana, napisany został własnoręcznie przez arcyksięcia i porównał go z autografami Rudolfa, przechowywanymi w wiedeńskich archiwach. Po skrupulatnym przestudiowaniu wszystkich tekstów, grafolog sprecyzował wyniki swojej pracy, dochodząc do następującej konkluzji:

Dokument przedstawiony przez Roberta Pachmana został prawdopodobnie napisany i podpisany przez Kronprinza Rudolfa. Tym samym zdaje się, iż można mówić o dokumencie autentycznym. Aby jednak móc wykluczyć wszelkie wątpliwości, jest rzeczą konieczną, przedłożyć nie fotografię dokumentu, ale jego oryginał.

CO POWIE OTTO?

Taki jest obecny stan tej sensacyjnej sprawy która trzyma w napięciu całą wiedeńską opinię publiczną. Czy jednak domniemany syn Rudolfa zdoła dowieść, że jest on rzeczywistym spadkobiercą Kronprinza i czy w danym wypadku zdoła on zająć miejsce arcyksięcia Ottona? Pachman twierdzi, że jest on w posiadaniu samego oryginału dokumentu, którego fotograficzną odbitkę przedłożył ekspertom. Jednakże mimo to te jego twierdzenia przyjmowane są z dużym sceptycyzmem, a nikt nie będzie się dziwić, jeśli już wkrótce i ta sprawa sensacyjna i tajemnicza powiększy tylko szereg legend, jakimi otoczona jest osoba i przeszłość arcyksięcia Rudolfa.

Notatki literackie

Kamień brukowy i -- chryzantemy

Piękny artykuł poświęcony twórczości zmarłego pisarza Zbigniewa Uniłowskiego, kończy Ksawery Pruszyński w ‚Słowie' wileńskim następującym zdaniem.

„Śmierć jego zmącił incydent, o którym wiele pisały dzienniki, a niezawodnie zanotują go jeszcze historycy współczesnej kultury. Oto wielka witryna „Wiadomości Literackich", w której widniał portret Zmarłego, okryty kirem, kartki rozsypanych rękopisów i książki, została zniszczona potężnym brukowym kamieniem, rzuconym przez krewkiego studenta uniwersytetu.. Przez całą niedzielę i poniedziałek rano pozostała tak ta szyba rozbita w kawały, uszkodzony portret, czarna krepa i rękopisy przesypane ułamkami szkła, a w tym wszystkim spory kamień. Ale gdy wreszcie szkodę usunięto, okazało się, że brukowiec nie był jedyną oznaką hołdu, jaka przez szybę wpadła. Oto ktoś nieznany i niedostrzeżony wsunął w ślad za nim, przez wybity otwór w szkle, naręcz pięknych — złotych chryzantem".

Witold (nie Jerzy!) Hulewicz laureatem nagrody Filomatów

Jak podają z Wilna, jury nagrody literackiej — im. Filomatów przyznało nagrodę na rok 1937 znanemu pisarzowi i poecie, Witoldowi Hulewiczowi za całokształt twórczości literackiej, ze szczególnym podkreśleniem tłumaczeń poetyckich. Witold Hulewicz, piastujący obecnie kierownictwo literackie Polskiego Radia w Warszawie, zadebiutował ekspresjonistycznym tomikiem „Płomień w garści" w r. 1921. Następne cykle poezyj ukazują się w r. 1928, a więc „Sonety instrumentalne" i nie co później „Lament królewski". W tymże okresie ukazuje się świetna książka o Beethovenie „Przybłęda Boży" oraz studium „Polski Faust". Poważnym dorobkiem literackim Witolda Hulewicza są jego wyborne przekłady obcych poetów zwłaszcza R. M. Rilkego „A. Rodin", „Powiastki o Panu Bogu" „Księga obrazów" „Malte' „Elegie Duinezyjskie" oraz „Księga godzin".

Remarque pisze nową powieść

Erik Maria Remarque, który bawił w Szwajcarii przyjechał niedawno do Paryża.

W paryskich kołach literackich autor „Na zachodzie bez zmian" i ‚Powrotu' budzi wielkie zainteresowanie.

— Obecnie kończę powieść pt. „Trzej towarzysze" — oświadczył Remarque w kole swych przyjaciół. Jest to zupełnie inny rodzaj niż poprzednie moje książki. Zupełnie „normalna" nieautobiograficzna, powieść o miłości.

Jednocześnie piszę dramat. W ogóle zacznę pisać dla sceny. Dialog, działanie, napięcie dramatyczne porywa mnie bardziej, niż opis epicki i analiza psychologiczna.

Na Żydach się zaczyna...

Warszawa 20. 11. „Gazeta Polska" donosi z Wilna: Wczoraj wieczorem na U. S. B. odbyło się zebranie dyskusyjne Polskiej Młodzieży Ludowej t. zw. „Kosynierskiej". Na zebranie przybyła bojówka Str. Narodowego, która uniemożliwiała referentowi mgr. Matuszewskiemu wygłoszenie referatu. W rezultacie przedstawiciel rektoratu zmuszony był zebranie rozwiązać.

Przy wyjściu z sali bojówka napadła na referenta i członków organizacji Kosynierskiej. W czasie bójki został pobity Jan Milewski, którego obalono i skopano, poza tym kilku studentów odniosło lżejsze rany, a m. in. studentka Karpińska.

Przed procesem Henryka Dembińskiego

B. współpracownik „Słowa" wileńskiego oskarżony o komunizm

Wilno 20. 11. Jak donosi „Kurier Wileński", zostało wreszcie zakończone śledztwo w sprawie Henryka Dembińskiego, Stefana Jędrychowskiego, Marii Żeromskiej, Władysława Borysowicza, Marii Dziewickiej i Jerzego Putramenta, pozostających pod zarzutem komunizmu.

Akt oskarżenia został sporządzony i doręczony oskarżonym w dniu wczorajszym.

Spośród oskarżonych Dembiński, Jędrychowski i Żeromska przebywają w więzieniu śledczym, pozostali będą odpowiadać z wolnej stopy.

Obrońca Dembińskiego i Żeromskiej złożył podanie do sądu o zwolnienie z więzienia śledczego obojga oskarżonych na wolną stopę, a to ze względu na zły stan zdrowia Dembińskiego ,oraz ze względu na małą ilość materiału obciążającego, jeżeli chodzi o Żeromską.

Henryk Dembiński, znany publicysta, który działalność swoją rozpoczął na łamach „Słowa" wileńskiego, był przywódcą katolickiej grupy młodzieży „Odrodzenie". Jak podaje „Kurier Wileński" jest on chory na otwartą gruźlicę.

Putrament jest młodym poetą wileńskim.

Sensacyjna rozprawa na tle sierpniowych zajść chłopskich

Przemyśl, 20. 11. (Seg.) Dnia 17 sierpnia br. w Gnojnicach k. Krakowca ogłoszono 10-cio dniowy strajk rolny, do którego przystąpili niemal wszyscy mieszkańcy Gnojnic i Woli Gnojnickiej. Wieśniacy obstawili natychmiast drogi wiodące do Radymna i Krakowca, nie przepuszczając nikogo. W Domu Polskim w Gnojnicach odbywały się niemal codziennie zebrania, na których nawoływano chłopów do zbrojenia się. Na jednym z takich zebrań na wniosek niejakiego Michała Lisa złożyli obecni przysięgę, z której treści wynikało że będą się bronić przed aresztowaniem ich przez policję. Wieśniak Jan Maciejko zapowiedział wówczas obecnym, że hasłem, na które będą się mieli zebrać dla obrony będzie bicie w dzwony cerkiewne, zaś miejscem zebrania droga do Krakowca. Ponieważ wieśniacy w stosunku do opornych i nie solidaryzujących się ze strajkiem stosowali terror, grożąc pobiciem, wzgl. zniszczeniem urządzeń gosp., przystąpiła policja do aresztowania niektórych działaczy Stronnictwa Ludowego, które strajk proklamowało. Gdy o tym przytrzymaniu doszła wiadomość do Gnojnic i Woli Gnojnickiej wieśniak Michał Partyka dnia 23. VIII. biegł przez Wolę Gnojnicką i nawoływał włościan do udania się do Gnojnic i wzięcia udziału w walce z policją celem odbicia przytrzymanych. Równocześnie w Gnojnicach poczęto bić w dzwon cerkiewny. W związku z tym alarmem zebrało się na drodze w Gnojnicach ok. 1.600 ludzi uzbrojonych w kosy, widły, łopaty i siekiery.

Przywódca chłopski Jan Maciejko nawoływał w tym czasie zebranych włościan, by się nie bali i bili policję „czym kto popadnie". Tego dnia nie doszło jednak do żadnych zajść. Następnego dnia znowu Jurko Wanio nawoływał do udania się do Krakowca i odbicia przywódców z rąk policji. Tego właśnie dnia doszło do poważniejszych zajść.

Jan Maciejko, Michał Lis, Michał Partyka i Jurko Wania, stanęli wczoraj przed sądem okręgowym przemyskim na sesji wyjazdowej w Krakowcu. Po przeprowadzonej rozprawie zasądzony został Jan Maciejko na 2 lata, Michał Lis na 1 rok i 6 mies., Jurko Wanio i Michał Partyka po 10 mies. więzienia. Osk. Maciejko odpowiadał z więzienia, zaś reszta oskarżonych z wolnej stopy.

Po ogłoszeniu wyroku zarządził Sąd natychmiastowe przyaresztowanie osk. Lisa ze względu na obawę ucieczki tego oskarżonego. W czasie rozprawy na wniosek prokuratora aresztowano na sali rozpraw czterech świadków, których zeznania wypadły odmiennie niż w śledztwie. Oskarżenie popierał prok. dr. Ciszkowicz. Bronił mgr Marian Schaffel z Przemyśla. Oskarżeni zapowiedzieli apelację.

Spółka złodziejska niedoszłych maturzystów

Gdynia, 20. 11. — Przed dwoma tygodniami złodzieje włamali się do mieszkania Racheli Badylko i z buduaru skradli kasetkę ze złotem i biżuterią wartości około 12 tys. zł.

Dochodzenia policyjne doprowadziły do ujęcia włamywaczy, którymi okazali się trzej sublokatorowie Badylkowej: Zenon Wiśniewski i Feliks Dziankowski z Warszawy oraz Jerzy Dziekanowski z Gdyni. Wszyscy mają po 19 lat. Dwaj pierwsi

nie zdali na wiosnę egzaminu maturalnego,

wobec czego rodzice wysłali ich do Gdyni, gdzie mieli się uczyć, aby złożyć egzamin w terminie zimowym. Gdy 1000 zł, które otrzymali na utrzymanie wyczerpały się, zawiązali spółkę złodziejską z Dziekanowskim i obrabowali swą gospodynię, symulując włamanie. Kasetę ze złotem i biżuterią wywieźli do Grudziądza i tam zakopali pod jednym z drzew w parku. Młodocianych włamywaczy osadzono w więzieniu w Wejherowie.

TO I OWO

Cenzura prasowa w Grecji

Redaktorzy pism w Grecji nie mogą narzekać na życie ułatwione. Jak donosi „Daily Herald" z Aten, cenzura grecka rozsyła do redakcji dokładne instrukcje, co wolno drukować, a co nie. Jeśli mimo to coś zostaje w dzienniku skonfiskowane — nie wolno zostawiać białej plamy i należy na miejsce skonfiskowenego artykułu czy notatki wstawić coś innego. Poza tym nie wolno pismom umieszczać artykułów czy informacyj krytykujących rząd, zapowiadających zmiany osobowe w składzie rządu oświetlających działalność związków zawodowych, ruch cen artykułów żywnościowych, etc. etc.

„WIECZNE ZESZYTY" — W KRAJU GOSPODARKI WOJENNEJ

W Niemczech wynajduje się codzień nowe źródła i sposoby oszczędzania surowców. Ostatnio np. przeprowadzono obliczenia zużytkowania papieru na zeszyty szkolne. Stwierdzono, iż 10 milionów uczniów szkół powszechnych i średnich w Niemczech zużywa co tydzień 13,350.000 zeszytów. Licząc na każdy zeszyt przeciętnie 45 gramów papieru, otrzymuje się rocznie 25 milionów kg papieru. Przeważnie cała ta ilość zapisanego papieru zostaje spalona lub wyrzucona na śmiecie. Obecnie wynaleziono nowy rodzaj przerabiania starego, brudnego papieru na biały. Teraz więc wszystkie stare zeszyty mają być zbierane przez szkoły i odstawiane stamtąd do fabryk papieru dla ponownej przeróbki.

POWIETRZNY AUTOBUS

W zakładach lotniczych w Baltimore (USA) projektowana jest budowa wielkiego aeroplanu pasażerskiego, trzy razy większego od olbrzymiego „China-Clipper". Rzpiętość skrzydeł nowego samolotu ma liczyć 57 i pół m, a pojemność kabin obliczona jest na 100 osób. Promień akcji motoru jest tak wielki, że samolot będzie mógł przelecieć nad Pacyfikiem bez lądowania, a przelot z Ameryki do Europy odbędzie się bez zatrzymywania na stacjach pośrednich.

SENSACJE WYSTAWY NOWOJORSKIEJ

Komitet przygotowujący wystawę światową w Nowym Jorku obmyślił projekt obdarzenia wystawy „gwoździem" bardziej sensacyjnym niż ów model szklanego człowieka, który oglądano na wystawie paryskiej. Będzie to gigantyczny model głowy ludzkiej w postaci czteropiętrowego gmachu. Zwiedzający będą mogli wędrować po zakamarkach głowy, oglądać strukturę mózgu, jamy ustnej etc. O rozmiarach modelu świadczyć może i to, że na języku np. zmieści się wygodnie grupa kilkunastu osób.

NOWY RODZAJ DZWONKA TELEFONICZNEGO.

Dyrekcja telefonów londyńskich przeprowadzała od dwóch lat próby z dzwonkami telefonicznymi w celu zastąpienia istniejących nowym rodzajem dzwonka o innym, milszym brzmieniu i nie tak przeraźliwego, jak obecnie. Próby prowadzone były z udziałem szeregu muzyków. Wreszcie pomyślny rezultat uwieńczył dzieło: nowy dzwonek ma dźwięk miły dla ucha, srebrzysty, niezbyt głośny, ale dobrze słyszalny. Na nowy rok abonenci telefonów londyńskich zaczną otrzymywać aparaty z nowymi dzwonkami.

TABELA LOTERII

z dn. 19 listopada

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygarna zł. 5.000 na nr.: 80846

Zł. 10.000 na nry: 115692 185360
Zł. 5.000 na nr. 99830
Zł. 2.000 na nry: 120350 133674 142173
Zł. 1.000 na nry: 44243 172757 192538
Zł. 500 na nry: 2755 78911 79364 89069 107855 125779
Zł. 400 na nry: 89351 93789 103052 114138 117691 179036 187933
Zł. 250 na nry: 83790 120555 129280 144545 154653 156115 190717
Zł. 200 na nry: 1508 11283 14336 24098 28345 33066 33780 44170 51715 56480 63484 101377 101404 112529 113440 122171 123480 127908 143003 144957 175329 187906 191429 193697 194135

Wygrane po 150 zł

215 812 1391 668 2392 761 88 919 88 3227 436 6784 802 71 7186 9264
10010 700 11016 237 968 12126 892 13166 896 975 14153 975 15305 513 25 850 16658 77 965 17071 421 592 948 18224 75 623 710 19496
20868 21394 591 22384 24200 25059 317 575 670 708 920 26165 913 27269 572 28547 76 86 671 29877
31348 528 32535 879 33172 928 34082 35218 63 66 229 55 785 36389 37140 52 297 572
38002 62 309 602 39440
40597 651 41194 42151 66 497 541 44264 498 631 721 12 45217 77 96 46347 509 678 47559 48213 521 49940
50171 610 91 802 914 52675 868 53088 215 346 569 798 54983 55080 951 56465 652 91 809 57298 593 58081 147 59262 617 951
62203 318 962 64619 65292 67064 399 554 856 68641 725 807 51 69656 727
70222 889 71159 419 72805 73127 292 74288 75354 801 904
76019 197 443 85 647 78462 779 79052 746 801
80335 608 12 81170 82219 83288 310 358 755 880 98 950 55 84683 772 85272 633 751 86118 447 64 296 823 87514 671 91 781 88302 607 89237 921 45
90520 742 91164 722 92104 30 87 670 772 9317 0289 94799 95012 329 676 774 96584 97282 621 98785 99159
100081 101973 102732 896 103474 502 75 104301 74 521 105182 250 347 566 704 106264 849 963 107478 782 108132 109530
110214 865 112131 269 424 113196 114152 80 115390 116570 73 837 117192 417 646 118846 119289 458
120236 313 508 756 959 121101 253 967 122035 48 512 580 123270 124146 125638 126008 253 679 127560 87 128001
130197 131359 518 987 132475 867 133325 809 654 135301 488 558 68 136165 137309 482 918 138097 355 549 139326 571 895
140089 275 536 814 987 141002 461 755 142116 854 143004 430 96 144101 915 145730 146132 89 447 148215 149315 904
150069 171 349 858
152281 444 687 906 73 82 99 153066 154578 665 47 155524 156054 628 157027 158446 159258 334 496 959
160404 161154 662 163607 22 164228 70 165297 166557 167386 442 507 708 168659
170295 481 172193 814 173087 653 831 174624 837 956 177193 556 178033 918 179562
180950 181197 469 182842 922 183237 423 747 910 184121 287 185723 49 186518 187217 896 188483 839 189526 689 735
190011 956 70 191265 443 731 192259 103446 642 732 60 194222

Wygrane po 50 zł

5 222 1276 600 88 2050 119 656 3095 438 665 4201 337 47 5620 872 6222 637 948 7562 969 8787 9654
10373 407 837 11314 764 12119 200 564 727 13005 180 216 301 501 51 615 14028 59 93 328 15333 751 16136 17256 322 456 544 693 18044 810 14 989 93 19090 604 700
20499 515 21113 405 72 653 22539 23547 602 24219 405 832 25148 26390 27119 45 291 97 319 764 809 26 28004 121 332 506 859 29136 271 459 511 35 991
30107 552 62 761 31461 75 693 764 885 978 32002 207 673 724 33818 34131 51 89 543 964 35401 825 36890 948
38105 689 710 76 39043 643 718 71 957
40036 63 491 601 86 42135 209 665 852 968 43120 28 659 83 929 44273 666 859 45811 988 46517 47186 532 48436 49714 840
50265 962 51538 52430 43 914 90 53017 110 583 669 54383 672 55755 56789 57177 418 960 58027 46 245 560 653 59429 84 959
60515 613 836 61095 142 63 345 62042 213 304 44 665 959 63064 796 932 64425 590 622 861 65079 254 594 851 66195 523 69 878 94 67248 74 354 62 443 573 68286 369 443 91 635 69123 655 870 98
70095 110 287 521 843 71677 836 72445 602 88 797 73180 906 74048 75789
76106 610 998 77849 78478 673 79479 720
80445 744 81373 82352 462 83365 781 85772 86147 471 512 602 87060 88178 761 823 89177 452 63
90531 870 941 91463 973 92841 926 93439 94193 595 961 95032 283 368 568 968 96427 97245 767 98063 140 82 736 920 99169 895
100530 101010 73 302 30 102090 114 359 103426 881 105274 106583 688 849 107014 207 340 554 673 837 108323 916 93 109164 445 46 767
110012 115 277 466 558 644 80 111098 114 721 853 112525 785 113313 83 490 661 687
114078 846 115022 400 626 61 116976 117028 442 118215 304 9 687 119026 370
120288 376 414 121148 558 122199 430 615 30 790 123060 353 610 702 918 125505 946 126119 838 127795 999 128030 547 129091 188 673
130446 797 131134 586 95 133495 134499 796 978 135666 136026 410 825 137874 923 138700 139046 535 57
140454 559 96 141129 690 897 142176 412 42 143011 237 430 712 20 838 993 144270 868 145292 585 802 146150 385 402 147623 82 783 984 148030 488 533 795 929 149336 765
150577 953 151048 324 452 860
152562 153024 47 154 432 999 154648 965 156290 157033 158621 159648 726 866
160123 308 654 955 161342 96 695 162192 653 163266 388 164205 165364 689 166247 381 821 167304 168078 357 169098
170233 171007 189 235 65 423 908 172472 645 173730 34 174625 175389 858 966 176613 816 177450 747 805 178041 493
180105 845 181629 847 182207 57 183018 561 886 908 62 184450 675 862 185035 448 186129 491 599 187434 188129 61 189115 63 995 190425 550 191220 193107 194075 294

III ciągnienie

Wygrane po 150 zł

674 1153 2020 3624 4029 5415 7107 9935
11274 720 12243 13129 754 15018 16866 17262 19853
20763 22925 23217 40 28709 912 29653 756
30251 31043 32142 33461 95 34514 36314 724 822 38818
40481 931 42071 560 43434 940 45603 13 724 921 48515 968 49349 558
50332 52839 53586 55590 56524 58716 59065 410
60172 252 61390 62851 64612 65515 667 66817 67265 68741 69603 873
70063 315 442 71080 848 72335 429 74005 421 983 77234 79722
80722 939 81640 82412 83269 86078 621 89057 735
90568 800 92977 93400 853 971 97722 98097 99365
100775 102396 103696 808 961 104736
110713 111629 43 112508 894 114732 969 116217 576 117987 119609
120612 123801 124033 793 125644 126577 713 127043 919 128173 129396
130402 994 131419 531 872 132936 134304 732 135687 946 136084 164 454 80 138150 139213 40
140961 141094 877 144453 145453 575 146068 147639 148289 149024
150486 151976 152322 153413 155046 350 668 156355 624 47 921 158079 159359 828
165629 166257 670 898 907 168784 169262 874
170029 535 172033 174081 176944 177397 884 179552
180917 182739 183670 973 184253 185541 959 186203 378 187062 188446
190862 193243 684

Wygrane po 50 zł

143 839 939 2553 976 3716 4580 669 6049 106 975 9029 799
10136 296 650 11939 14869 976 15314 16179 575 974 17563 18234 370 19389 438
20354 784 21106 391 832 22180 23212 24125 26340 27185 203 28804
34671 36525 81 863 85 37435 38294 39229 400
40664 41140 219 42549 43952 44811 45557 723 66 46151 379 748 47467 515 980 48049 593 634 49417
50076 631 51901 77 52313 53509 54006 56382 57185 59673
60030 253 466 931 61496 926 62976 63487 626 64135 65611 66018 672 68236 627 69083 557
70781 73060 721 74261 75170 752[illegible] 601 78254 79566 878
80399 885 82442 83183 382 84437 85742 86236 87136 95 88762 89628
90648 91116 92043 186 824 93235 375 94750 828 96282 311 923 97420 575 636 99804 986
100606 20 91 942 60 101107 58 379 577 102666 103523 104017 197 476 510 78 105311 503 106638 107327 32 455 108000 574 698 838 957 109459 547 890 922
110779 964 111511 113826 114990 117512 118306 119490 889
120920 92 122276 789 123733 124093 125516 126829 127965 128277 84 957
130028 131278 417 132376 133273 135436 802 137056 138019 293
140904 141498 639 142393 143506 29 658 786 146003 148709 149159
150214 352 536 154020 400 155421 156568 744 75 158347 159152
160387 161158 162412 46 163284 164003 165122 432 166016 167264 169068 211 486
170471 75 923 171324 806 912 172759 174328 950 175934 176128 795 988 177941 178729 179852
180039 287 397 181334 183514 606 185934 18684 1188396 689 189147 809
190182 787

IV ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł 20.000 padła na Nr 176712

Zł 15.000 na Nr 116092
Zł 5.000 na Nr 137877
Zł 2.000 na Nr 114526
Zł 1.000 na N-ry: 33349 71571 10747 103096
Zł 500 na N-ry: 1425 1673 77713 75460 115401 128837
Zł 400 na N-ry: 1878 54173 65666 80950 83374 109117 111860
Zł 250 na N-ry: 12250 16388 34212 52038 63893 68563 90265 96220 98097 125636 126846 141877 159510 179323 189324 193166
Zł 200 na N-ry: 9739 18279 19917 35403 43444 53795 55348 68426 72085 81305 81503 88447 90385 90721 97451 103608 110689 113012 127759 149828 159342 165285 167770 171117 178415 183587 185454 1882661 189649

Wygrane po 150 zł

1434 610 3652 4049 5458 6822 7622 786 8563 9345 77
10626 90 11750 12251 618 942 16107 346 17477 924 19281
20392 776 98 22790 23025 695 792 25493 26937 75 28218 531
30899 31977 32620 33331 34175 519 36601 798 37198 39208
40996 41984 42225 43289 820 46 44796 45483 47615 49609
50771 51988 53954 55050 145 57873 59445
60221 61301 62285 574 63056 808 64564 68363
70638 72087 507 77142 78138 79205
82770 919 8319 6635 84643 88883 89011
90452 566 91126 92263 93837 94493 96013 94 407 67 99504 612 879
100208 101126 262 309 705 833 103043 90 106103 108045 816 109221
110169 739 111704 112085 257 957 113252 114049 79 115030 116190 709 117327 793 930 118262 499 645 119279 374 498
120275 379 121198 780 122313 124249 125343 883 126585 127734
131503 132667 133187 134720 137878 138197 450 139807
140576 142539 92 143871 144117 218 95 331 843 145440 564 902 146538 147789 148126 297
150007 770 900 153571 634 154912 155512 157121 655 159370 768 896
164892 165443 820 166252 860 96 169369
170055 272 839 171134 173948 176352 179062
181182 183888 185577 186629 920 187635 188509 189406
190217 33 192612 194982

Wygrane po 50 zł

142 492 549 1552 807 2554 886 3128 4072 5341 9088 143 226 527 798
11009 131 12016 13310 49 695 918 14848
20915 21014 522 877 22044 23294 898 938 15516 16731 36 17818 19153 751
24710 25392 26126 27581 28449 29600 951
31684 32034 228 934 33004 35835 37618 83 38354
40156 379 670 793 41602 786 42583 43196 880 901 44955 45668 46786 841 47053 263
50180 945 52535 53530 901 54604 746 55111 56570 57071 58240 831 59281 368 817
60779 61789 6223 6[illegible]475 65160 335 916 66282 439 767 909 68076 808 425 940 69702 33
71174 313 72691 75227 424 31 51 687 737 76024 282 316 412 679 892 77274 79786 989
80039 62 81571 82376 711 83464 84042 183 85306 536 720 86016 84 351 88055 461 89504
90571 92728 94327 95205 984 96637 98848 99146
101039 267 579 102872 103798 104634 105083 125 106122 534 676 107750 108710 109667 915 76
110491 630 111442 112176 430 647 113565 114291 958 115237 118373 119630 30
120278 331 121017 92 988 122072 123067 144 340 52 738 124093 467 99 126369 630 127202 335 762 903 129221 695
132687 874 97 133826 934 135117 138480 139725
140373 611 702 141683 142579 143536 144084 146426 147060 148363
150893 151438 594 984 153602 30 862 154444 610 156329 462 75 157659 158799 850 92 935
161533 988 164216 165268 166094 271 167057 168673 169847
174276 179034 173 714
180394 181429 746 805 182540 183108 184322 185090 162 504 642 838 186240 604 188468 189065 252 89 827
190222 191264 192624 193626 194972

Nagroda Nobla dzięki... awanturze małżeńskiej

Jak prof. Szentgyörgyi odkrył witaminę C

Nagrodę Nobla w zakresie medycyny otrzymał w tym roku wynalazca witaminy C, węgierski profesor Szentgyörgyi.

W dowcipny sposób opowiedział on w wiedeńskim Towarzystwie Biologicznym, jaką drogą doszedł do tego odkrycia.

„Panie i panowie. Często uczony, czy wynalazca wiele ma do zawdzięczenia przypadkowi. Ja odkryłem witaminę C — dzięki awanturze małżeńskiej" — zaczął swój wykład prof. Szentgyörgyi.

W nastroju ogólnej wesołości opowiedział z kolei jaka to była awantura, która przyniosła tak pożyteczne rezultaty.

Prof. Szentgyörgyi, jako Węgier, jadał oczywiście często narodową potrawę węgierską — paprykę. Jadał ją nawet zbyt często, jeśli chodzi o jego upodobania. Ale cóż robić, kiedy profesorowa układała tak menu, że prawie codziennie zjawiała się na stole papryka. Któregoś dnia zbuntował się wreszcie profesor — odstawił talerz z papryką, nie chciał jej jeść. Wtedy właśnie wybuchła scena małżeńska.

„Cóż ja z tym zrobię, czy mogę wyrzucać dary Boże, dlatego, że ty grymasisz?" — gniewała się profesorowa.

I oto „dla świętego spokoju", żeby ułagodzić żonę profesor Szentgyörgyi powiedział, że się nie zmarnuje. Dla zachowania pozorów zabrał talerz z papryką do laboratorium.

Ponieważ od dłuższego czasu pracował już nad otrzymaniem czystej witaminy C — spróbował sprawdzić, bez przekonania zresztą, czy też papryka nie zawiera w swym składzie tej witaminy. Okazało się wówczas, że ów cenny skarb w olbrzymiej ilości znajduje się właśnie we wzgardzanej przez profesora potrawie.

Dzięki temu udało się prof. Szentgyörgyi wydzielić wreszcie witaminę C w czystej postaci. Do nagrody Nobla doszedł więc pośrednio dzięki... awanturze małżeńskiej.

Witamina C zapobiega, jak wiadomo, chorobie zwanej szkorbutem. Poza tym ma też znaczenie dla organizmu przy zwalczaniu zapalenia płuc.

Profesor Szentgyörgyi oprócz witaminy C jest także odkrywcą witaminy P zapobiegającej krwotokom. Witaminę P otrzymał z miąższu cytryny.

Obecnie laureat Nobla jest na drodze do jeszcze jednego cennego w medycynie odkrycia — środka przeciw cukrzycy. Odpowiednie doświadczenia przeprowadza się właśnie w klinikach.

TAJEMNICA JACHTU

Proces o przemyt 60.000 zł

Poznań, 20. 11. — Przed Sądem Apelacyjnym w Poznaniu toczył się proces obywatela amerykańskiego, Piotra Milewskiego, oraz jego kolegi, Jana Głowackiego, którzy w czerwcu r. b.

usiłowali wywieźć na jachcie 60 tys. zł. z Gdyni do Szwecji.

Pieniądze stanowiły spadek po ojcu Milewskiego. Sąd Apelacyjny skazał Milewskiego na 10 mies. więzienia i 9 tys. grzywny, a Głowackiego na 6 mies. więzienia i 500 zł. grzywny. Wykonanie kary zawieszono Milewskiemu na 3 lata, a Głowackiemu na 2 lata.

Sylwetki i profile „wielkich współczesnych"

Znany polityk angielski Winston Churchill wydał niedawno książkę pt. „Wielcy współcześni" — która zawiera 21 charakterystyk wybitnych osobistości XX wieku.

B. król Alfons XIII

Nie wiadomo, dlaczego autor zaliczył do „wielkich" byłego króla hiszpańskiego Alfonsa XIII i obszernie się o nim rozpisał. Jego zdaniem, tragedia tego monarchy wynikła ze złudzenia które — dodajmy od siebie — niezbyt dobrze świadczy o jego kwalifikacjach „fachowych". Ten władca nie znał kraju, którym rządził, nie wiedział, co myślą i czują czego pragną jego poddani. Przez długie lata był mocno przekonany że cieszy się miłością i zaufaniem narodu hiszpańskiego. Kiedy wreszcie wypadki dowiodły mu, iż rzeczywistość wygląda zupełnie inaczej, było to dla niego bardzo bolesnym ciosem. Po abdykacji tak określił to smutne rozczarowanie:

— Czuję się jak człowiek, który dowiedział się o śmierci starego przyjaciela.

Churchil przytacza także inne powiedzenie Alfonsa XIII, przynoszące zaszczyt eks-królowi:

— Mam nadzieję, że nigdy nie wrócę na tron — gdyż to mogłoby się stać tylko po krwawych wstrząsach.

Autor sądzi, że takie oświadczenia charakteryzują Alfonsa jako monarchę. Nie zamyka oczu na popełnione przez niego błędy, ale nie uważa, żeby zdetronizowany król hiszpański miał na sumieniu więcej niż monarchowie lub niekoronowani władcy innych krajów. Twierdzi natomiast, że w ciągu całego panowania Alfons XIII szczerze pragnął służyć ojczyźnie i dbał o dobro narodu.

Hindenburg

Z niemniejszym szacunkiem Winston Churchill wyraża się o feldmarszałku Hindenburgu. Nazywa go „olbrzymem, myślącym i poruszającym się powoli, ale stanowczym; wiernym, niezłomnym i wojowniczym, a jednocześnie dobrotliwym". Przyznaje przecież iż ten wierny olbrzym splamił się pewnymi czynami, których nie podobna nie potępić. Z zimną krwią dał dymisję Brüningowi, czego nie powinien był zrobić. Co gorsza zawiódł zaufanie wyborców, którzy wynieśli go na stanowisko prezydenta — po prostu — zdradził ich bez skrupułów.

Ale według Churchilla, biograf Hindenburga może wskazać tutaj na pewną okoliczność łagodzącą: feldmarszałek był już wówczas stary i nie rozumiał, co czynił. Dlatego autor twierdzi, że sąd historii będzie musiał uniewinnić Hindenburga — chociaż stary wojak „otworzył śluzy złu, które zatopiło cywilizację niemiecką a może nawet europejską".

Albowiem ten starzec miał jak najlepsze zamiary i kierował się tylko miłością ojczyzny, a jego gasnący umysł usiłował zrobić wszystko, co mógł, aby uporać się z zagadnieniami, z jakimi żaden władca jeszcze się nie spotykał.

Foch i Clemenceau

Z uznaniem także Churchill pisze o wielkim przeciwniku Hindenburga, marszałku Fochu. Kładzie nacisk na jego wspaniałomyślność. Kiedy Niemcy przyjęły ciężkie warunki rozejmu, niektórzy politycy francuscy nalegali na to, aby natychmiast rozbrojono armię niemiecką. Ale Foch odpowiedział:

— Walczyli dzielnie. Trzeba im zostawić broń.

Churchill utrzymuje, że Francja ma dwie dusze, między którymi różnice są większe niż między Anglią a Stanami Zjednoczonymi, nawet Niemcami. Aby to unaocznić przeciwstawia Fochowi Clemenceau.

Clemenceau uosabiał Francję o ile jednostka nawet takiej miary może uosabiać cały kraj. „Stary tygrys" z siwymi wąsami i płomiennym spojrzeniem był odpowiedniejszym godłem dla Francji niż kogut galijski. Przedstawiał naród francuski, który powstał przeciwko tyranom — tyranom ducha, tyranom wewnętrznym i zewnętrznym. Antyklerykał antykomunista i antymonarchista, we wszystkim — był wcieleniem Francji.

Ale istnieje też inna Francja, arystokratyczna i wierna tradycjom. Francja Joanny d'Arc i Focha. Współpraca tych dwu mężów w ostatnim roku wielkiej wojny okryła Francję chwałą. Stara Francja połączyła się z nową i wspólnymi siłami pokonały wroga.

Wilhelm II.

Najciekawszym bodaj rozdziałem książki jest charakterystyka ekscesarza Wilhelma II.

Były śmiertelny wróg Hohenzollernów pisze obecnie:

„Nikt nie powinien sądzić życia cesarza Wilhelma nie zastanowiwszy się przedtem co by sam zrobił na jego miejscu".

Wilhelm wyrósł w niezłomnej wierze w swoje posłannictwo, w świadomości, że jest władcą potężnego mocarstwa, i w przeświadczeniu, że wrodzone cnoty krwi cesarskiej czynią go istotą wyższą od zwykłych śmiertelników. Mając 20 lat został nieograniczonym panem dziedzictwa, które Bismarck stworzył dzięki trzem zwycięskim wojnom.

Nie można potępić go bez zastrzeżeń. Przez trzydzieści lat spokojnie rządził krajem. Ale potem okoliczności wiodły go na pokuszenie. Wojna z Japonią osłabiła wielką Rosję, wskutek czego wydawało się, że Francja jest zdana już na łaskę i niełaskę Niemiec. I oto Wilhelm zaczyna wygłaszać wojownicze mowy; padają słowa o „świetnym uzbrojeniu", o „pancerzowym kułaku" ,admirale Oceanu Atlantyckiego" itd.

Ale w gruncie rzeczy Wilhelm nie dążył do wojny. Chciał być Napoleonem nie tocząc wojen.

Churchill zadaje sobie pytanie czy ostatecznie Wilhelm popełnił zbrodnie z premedytacją, czy też — zgrzeszył tylko nieudolnością. Inna sprawa, że niekiedy nieudolności i lekkomyślności nie można uważać za okoliczności łagodzące.

Odpowiedź autora na przytoczone pytanie jest korzystna dla Wilhelma, który — według tej opinii, nie zamierzał wywołać wojny europejskiej.

Prawdziwym winowajcą był naród niemiecki — któremu historia zarzuci ślepe posłuszeństwo, kult samowładztwa. Chociaż obdarzony rozumem i dzielnością, naród niemiecki korzy się przed siłą i „pozwala wodzić się za nos".

W końcu Churchill wskazuje, że dzisiaj Wilhelm może się napawać paradoksalną zemstą, którą wywarły za niego dzieje. Dożył chwili, kiedy jego najwięksi wrogowie uważaliby powrót Hohenzollernów na tron niemiecki za pomyślne zdarzenie — zmniejszające groźne niebezpieczeństwo.

Kto by się był tego spodziewał?

Ale w ogóle kto przewidywał, że na świecie będzie się działo to, czego jesteśmy przerażonymi świadkami i ofiarami?

Negus abisyński żywym wyrzutem sumienia Anglii

Tygodnik londyński „Sunday Referee" wysłał swego współpracownika do „króla królów" by poinformować czytelników jak żyje na wygnaniu ten ongiś tak bogaty i potężny władca Abisynii. Negus zamieszkał mianowicie na przedmieściu londyńskim Bath, zajmując skromny domek. Legendarny potomek królowej Saby żyje w takiej nędzy, że może teraz opalać tylko jeden pokój przeznaczony dla dzieci. Haile Selassie którego ongiś tytułowano „lwem Judejskim" oświadczył współpracownikowi tygodnika londyńskiego, że ma na utrzymaniu 22 osoby i nie ma na to żadnych funduszów. W bezsennych nocach dręczy go nieraz lęk co będzie jutro, gdy nie starczy pieniędzy na chleb, Gdy opuścił swój kraj, zabrał z sobą mały kapitalik, żywił bowiem nadzieję, że wnet wróci do ojczyzny. Teraz ten kapitalik jest już na wyczerpaniu, a co będzie jutro?

A więc opinia angielska jeszcze raz się przekonała, jak ją okłamano. Czytaliśmy, że „król królów" opuszczając Abisynię, zabrał ze sobą 25 skrzyń wypełnionych złotem, a teraz dowiadujemy się, że skrzynie te istniały tylko w fantazji reporterów żądnych sensacji. Teraz „król królów" może tylko opalać jeden pokoik w swym małym domku a być może, że będzie musiał ten swój domek i swoje auto sprzedać, by znaleźć pieniądze na utrzymanie 22 osób. Cesarz abis., o którego względy ubiegały się ongiś wszystkie potęgi świata — jest teraz bezrobotnym monarchą bo swego tytułu monarszego„ swych praw do tronu abisyńskiego za żadną cenę wyrzec się nie chce. Mussolini nęci go rozmaitymi pokusami, obiecuje mu prawdziwe złote góry, żądając od niego tylko drobnostki w



postaci uznania imperium rzymskiego w Afryce. Negus mógłby wrócić nawet na tron i żyć w dobrobycie i dostatku, tak jak sułtan marokański. Tego ustępstwa Negus uczynić nie chce, dlatego nie wie, czy jutro będzie miał na chleb.

Nie rozczulajmy się jednak nad losem bezrobotnego cesarza etiopskiego, bo nie grozi mu nędza ostateczna. Nie dopuści do tego Anglia, dla której cesarz abisyński jest żywym wyrzutem sumienia. — Wojna abisyńska jest już teraz tylko echem przebrzmiałym, a Anglia szuka tylko formuły pojednania się z istniejącym stanem rzeczy. Tragedia Negusa tkwi w tym, że zbytnio zaufał Anglii, która namawiała go do oporu, zapewniając go że potężne imperium brytyjskie nigdy nie dopuści do podboju Abisynii przez Włochy. Anglia być może nie wierzyła, że Mussolini zaryzykuje wojnę, uważała całą tę wyprawę włoską do Abisynii za bluff i srodze zawiodła się w swych rachubach. Gdyby Negus okazał się mniej lekkomyślnym i zbytnio Anglii nie ufał, nie musiałby uciec z Addis Abeby, bo zdawał sobie chyba dobrze sprawę z tego, że jego dzielni żołnierze, uzbrojeni tylko w dzidy, nie oprą się świetnie wyekwipowanej i doskonale uzbrojonej armii włoskiej. Gdyby Negus nie ufał Anglii — rezydowałby jeszcze i teraz w Addis Abebie, przy boku właściwie krajem rządzącego gubernatora włoskiego. Dlatego Anglia nie może dopuścić do tego, by Negus abisyński stał się naprawdę bezrobotnym, a prasa angielska zapewnia, że Anglia wyznaczy mu jakąś pensję, by król mógł żyć wprawdzie nie zbytkownie, ale wygodnie. Ale ta pensja, jaką Anglia wyznaczy Negusowi, jest w gruncie rzeczy tylko ilustracją poważnego osłabienia prestiżu angielskiego...

(—sl)

Krwawa tragedia rodzinna

Lwów. 20 11. B. Wczoraj w godzinach południowych właściciel sklepu na Lewandówce, Stanisław Ryznyk kilku strzałami zabił swego szwagra, Pazuniaka. Zabójcę aresztowano. Jak się okazało, Ryznyk dokonał morderstwa na tle nieporozumień rodzinnych.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Dzisiejsze imprezy sportowe

Dziś w sobotę odbędą się następujące imprezy sportowe:

W Warszawie otwarta zostanie na Bielanach w gmachu Centralnego Instytutu Wychowania Fizycznego nowa pływalnia. Z tej okazji rozegrane zostaną międzyklubowe zawody pływackie. Początek o godz. 18.ej.

W Katowicach pierwszy w Polsce mecz hokejowy pomiędzy Dębem i Cracovią. Początek o godz. 20-ej.

We Lwoie mecz bokserski Czarni — Makabi Warszawa. (PAT).

—<>—

Pojedynek mistrza z wicemistrzem

W niedzielę nadchodzącą odbędzie się w Krakowie towarzyskie spotkanie piłkarskie mistrza i wicemistrza Ligi: Cracovii i A.K.S.-em Mecz powyższy nabiera cech pojedynku o moralny tytuł mistrza Polski i jest dalszym ogniwem w stałej rywalizacji okręgu śląskiego i krakowskiego, które przodują w piłkarstwie polskim.

Cracovia wystąpi jednak, jak nas informują, w składzie nieco osłabionym wskutek choroby obrońcy Lasoty i pomocnika Ziżki. W miejsce Ziżki grać będzie Majeran, zaś Lasotę zastąpi rezerwowy gracz.

—<>—

SPRAWA ORGANIZACJI MISTRZOSTW KOLARSKICH ŚWIATA PRZEZ POLSKĘ

Polski Związek Kolarski otrzymał list od międzynarodowej federacji piłkarskiej, zawiadamiający, iż prośba o przyznanie Polsce organizacji mistrzostw kolarskich świata w r. 1941 została przekazana walnemu zebraniu międzynarodowej federacji, które się zbiera 5 lutego 1938 r. w Paryżu.

—<>—

MECZ HISZPANIA — PORTUGALIA NIE DOJDZIE DO SKUTKU

W najbliższą niedzielę miał być rozegrany za zgodą Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej międzypaństwowy mecz pomiędzy reprezentacją Hiszpanii powstańczej i Portugalią. W ostatniej chwili mecz został odwołany. Czynione są wysiłki, aby doprowadzić mecz do skutku w następną niedzielę dn. 28 bm.

—<>—

BELGIA CHCE KONIECZNIE WZNOWIĆ SPOTKANIA Z POLSKĄ

Belgijska prasa sportowa donosi, że belgijski związek piłki nożnej już w chwili obecnej wstawił do swego kalendarza spotkań międzypaństwowych w przyszłym sezonie mecz z Polską w Warszawie, lub innym z miast polskich. Jest to pierwszy mecz międzypaństwowy wpisany przez Belgów do swego kalendarzyka na przyszły sezon.

Ponieważ sezon u Belgów rozpoczyna się w październiku i trwa do maja, mecz ten mógłby więc być rozegrany w kwietniu lub maju 1939 roku. Oczywiście, o ile Polska zaakceptuje propozycję Belgów.

Niedziela na boiskach

Program imprez niedzielnych jest następujący:

w Warszawie

W Teatrze Nowości o godz. 12-ej mecz bokserski CWS — Geyer Łódź.

W Ośrodku W. F. o godz. 10.ej mecze siatkówki kobiecej o mistrzostwo Warszawy.

W gmachu CIWF o 9-ej mecze siatkówki męskiej o mistrzostwo Warszawy.

W lokalu Fortu Bema o 12-ej mecze zapaśnicze Fort Bema — Legia (o mistrzostwo klasy A) oraz Rywal — Prąd i Lauda — Iskra (o mistrzostwo klasy B).

W gmachu YMCA o 9.ej nadzwyczajne walne zebranie polskiego związku piłki ręcznej. O godz. 11-ej zwyczajne walne zebranie związku.

O mistrzostwo Ligi Okręgowej walczy Orkan ze Starachowicami.

W Wilanowie o 10.30 bieg myśliwski z przeszkodami dla jeźdźców wojskowych i cywilnych.

Na prowincji

W Krakowie mecz piłkarski Cracovia — AKS.

W Katowicach mecz hokejowy Dąb — Cracovia.

W Poznaniu wielkie zawody bokserskie przed meczem z Norwegią. Udział wezmą bokserzy niemieccy.

W Wilnie mecz bokserski Śmigły — PZL Warszawa.

We Lwowie mecz bokserski Gwiazda — Lechia i czwórmecz piłkarski na zakończenie sezonu.

W Toruniu pierwszy jesienny bieg naprzełaj.

Sport pięściarski na terenie Krakowa

K. O. Z. B. rozwinął duże starania w kierunku uzyskania poparcia sportu pięściarskiego na terenie Krakowa przez Okręgowy Urząd W. F.

Zwrócono się do Miejskiego Komitetu WF, ponawiając dawniej już w Krakowie dyskutowany projekt budowy w Krakowie specjalnego Domu Sportowego, gdzie by znalazły pomieszczenie biura wszystkich okręgowych związków sportowych. Nie ulega wątpliwości, że taka inwestycja umożliwiłaby pracę wielu słabszych finansowo związków sportowych, borykających się z trudnościami lokalowymi, a przy tym tak pomyślana centralizacja ułatwiłaby wielce kontakty między poszczególnymi związkami. Jak dotychczas, projekt ten niestety nigdy nie zdołał zainteresować decydujących czynników.

Zdaniem naszym bardziej palącą dla rozwoju boksu w Krakowie jest sprawa budowy odpowiedniej dla zawodów pięściarskich hali, której brak w Krakowie jest prawdziwą przeszkodą w ściąganiu szerszej publiczności na zawody. Wielu miłośników pięściarstwa woli nie uczęszczać na mecze rozgrywane w dusznej i ciasnej sali.

List Ligi paryskiej do krakowskich piłkarzy

Liga paryska nadesłała do krakowskiego OZ PN-u gratulacje z okazji zwycięstw naszych piłkarzy w Paryżu. Liga paryska wyraża zadowolenie, iż dzięki niej Francja miała sposobność zapoznać się z wysoką klasą piłkarzy polskich, równocześnie zaznaczając, iż na podstawie dotychczasowych dochodzeń w związku z rewelacjami francuskiej prasy sportowej na temat „kaperowania" polskich piłkarzy nie udowodniono żadnej winy jednemu z prezesów klubów paryskich. Liga paryska przyrzeka równocześnie swą interwencję w wypadku gdyby się okazało, iż zaszło z tej strony pewne przekroczenie przepisów.

Zniżki kolejowe dla narciarzy

W ostatnim komunikacie P.Z.N. z dnia 19 bm. zawarte są wielkiej doniosłości dla turystyki narciarskiej w sezonie nadchodzącym nowe przepisy o ulgowych przejazdach kolejowych dla członków Polskiego Związku Narciarskiego w sezonie 1937/38.

Przejazdy ulgowe stosowane będą w czasie od 1 grudnia br. do dnia 15 maja 1938 r. za biletami jednorazowymi na narciarski teren Podkarpacia i Karpat i z powrotem oraz za powrotnymi biletami wycieczkowymi w lokalnych rejonach narciarskich. Warunkiem stosowania ulg jest okazanie legitymacji członkowskiej PZN zaopatrzonej w wymagane nalepki na b. sezon lub książeczki narciarskiej ważnej na dany sezon.

Do przejazdu za biletami jednorazowymi stosowana będzie tabela opłat ulgowych ze zniżką 50 proc.

Klęska Primo Carnery

Słynny olbrzym włoski Primo Carnera, który niedawno postanowił wrócić na ring, rozegrał w Paryżu pierwszy mecz z Di Meglio. Carnero, jak się okazało, znajduje się w bardzo słabej formie. Przez cały czas meczu ograniczył się wyłącznie do defensywy. Spotkanie wygrał przeciwnik Carnery wysoko na punkty po 10-rundowej walce.

JOHN BROMWICH BIJE CRAWFORDA

W zawodach tenisowych o mistrzostwo nowej południowej Walii w Australii młodziutki tenisista australijski John Bromwich pokonał kolejno Viviana McGratha, Jacka Crawforda, a w finale Adriana Quista 4:6, 6:4, 6:1, 2:6, 7:5.

W grze podwójnej panów Bromwich, walcząc wraz z Huxleyem przegrał w finale z parą Crawford — MacGrath 3:6, 3:6, 4:6.

W grze pojedyńczej pań wygrała Nancy Wynne bijąc w finale T. Coyne 6:3, 7:5.

Wydawca: Za spółkę Wyd. „Nowy Dziennik": Zygmunt Hochwald. — Redaktor odpowiedzialny: Dr. Mojżesz Kanfer.
Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7. — pod zarządem Maksymiliana Feldmana.
Adres Wydawnictwa: Kraków, Orzeszkowej 7. — Telefon 102.79.